

Andrzej Chojnacki

Siedlce

Józef Rydel (1788-1846)

Rydel Józef (1788-1846) – pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Jelita, był najstarszym synem Józefa i Salomei z Gomolińskich, gospodarujących w Woli Szczucińskiej na Podkarpaciu. Uruski podawał natomiast, że urodził się w 1795 r. w galicyjskim Chorzelowie. Ksiądz Dembiński mylnie pisał, że Józef wziął udział m.in. w bitwach pod Marengo, Arcole, Austerlitz i Wagram, ponieważ Lucjan Rydel (wnuk jego rodzzonego brata Bonawentury) wspominał, że obaj bracia Rydlowie do polskiej armii wstąpili dopiero zimą 1807 r. Starszy z nich – Józef, rozpoczął służbę w artylerii pieszej, młodszego Bonawenturę zaś przyjęto do szkoły wojskowej. Józef wziął udział w kampanii pruskiej Napoleona 1807 r. i bił się m.in. pod Iławą Pruską w stopniu porucznika – tam miał otrzymać Legię Honorową za swą bohaterską postawę na polu bitwy. Według Uruskiego awans na podporucznika J. R. otrzymał dopiero w 1809 r., promocję na porucznika w 1811 r., a na kapitana 2-giej klasy w 1812 r. Gembarzewski podawał natomiast, że Józef Rydel awans na porucznika otrzymał w kwietniu 1810 r.

Po utworzeniu armii Królestwa służył od 1815 r. w pododdziałach artyleryjskich. Kpt. Józef Rydel służbę w Radzynie w 4 kla pełnił na stanowisku zastępcy dowódcy kompanii w latach 1815-1817. W 1817 r. wyszedł z armii z awansem na majora, ale powrócił do wojska powstańczego w 1831 r. Według relacji Lucjana Rydla juniora, Józef wziął dymisję z armii Królestwa, ponieważ „nie chciał się narazić na obelgi W. Ks. Konstantego podczas osławionych parad na placu saskim”.

Po wyjściu z armii osiadł na dzierżawie w galicyjskiej Dąbrowicy. W trakcie powstania, w 1831 r. odznaczono go krzyżem *Virtuti Militari*. Po upadku powstania opuścił polską armię i zamieszkał w austriackiej Galicji, w pobliżu swego rodzinnego domu, dzięki czemu ominęła go konieczność składania przysięgi na wierność cara Rosji. Jego młodszy brat – Bonawentura w armii Księstwa służył chyba krótko i wyszedł z niej jeszcze przed wojną 1812 r. Wspomniany Lucjan Rydel podał informację, że po 1831 r. w swym domu Józef kolekcjonował pamiątki napoleońskie (wizerunki cesarza, portrety oraz figurki z porcelany i brązu) i do końca swego życia pozostawał zagorzałym bonapartystą (w odróżnieniu od swego młodszego brata Bonawentury).

Po powstaniu 1831 r. Józef Rydel zamieszkał w, wydzierżawionym od Franciszka Potockiego folwarku w Ostrówku (dziś woj. podkarpackie). Oddając się zajęciom rolniczym dożył burzliwego czasu „rzezi galicyjskiej”. 22 lutego 1846 r. jego dom w Ostrówku napadła banda, której przewodził miejscowy chłop nazwiskiem

Strójwąg. Oprawcy wyweleli Józefa i szwagra Bonawentury – Józefa Kierwińskiego z domu, przywiązali do płotu, a następnie zabili ich, strzelając z broni myśliwskiej Rydła. Pozostawione na płocie zwłoki Rydła i Kierwińskiego zdjęł słuźący z Ostrówka – Mateusz Durma i w trumnach wywiózł na cmentarz, gdzie pochował ich. Zwłoki pomordowanych przez „czern galicyjską” spoczęły w murowanej kaplicy Rydlów w Gawłuszowicach. Kaplica zachowała się do chwili obecnej. Kiedy w *Weselu* Wyspiańskiego Pan Młody (czyli Lucjan Rydel – wnuk Bonawentury) wypowiada zdanie: *Myśmy wszystko zapomnieli... Mego dziadka piłą rżnęli* – to trzeba mieć świadomość, że mogły to być autentyczne słowa Lucjana – bowiem w ostatnich dniach lutego 1846 r. z bliźszej i dalszej rodziny Rydlów bestialsko zamordowano łącznie 11 osób.

BIBLIOGRAFIA:

R. Łoś, *Artyleria Królestwa Polskiego 1815-1831*, Warszawa 1969; S. Dembiński, *Rok 1846. Kronika dworów szlacheckich zebrana na 50 rocznicę smutnych wypadków lutego*, Jasło 1896; S. Uruski, *Rodzina Herbarz*, t. XVI [rodzina de RIEDEL]; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807-1814*, Warszawa 1905.